

## 16. niedziela zwykła A



*Nie ma boga oprócz Ciebie,  
co ma pieczę nad wszystkim. (Mdr 12,13)*

### Pierwsze czytanie

*Księga Mądrości 12,13.16-19*

Panie, nie ma oprócz Ciebie boga, co ma pieczę nad wszystkim, abyś miał dowodzić, że nie sądzisz niesprawiedliwie. Podstawą Twojej sprawiedliwości jest Twoja potęga, wszechwładza Twa sprawia, że wszystko oszczędzasz. Moc swą przejawiasz, gdy się nie wierzy w pełnię Twojej potęgi, i karzesz zuchwalstwo świadomych. Potęgą władasz, a sądzisz łagodnie i rządysz nami z wielką oględnością, bo do Ciebie należy moc, gdy zechcesz. Tak postępując nauczyłeś lud swój, że sprawiedliwy powinien być dobrym dla ludzi. I wlałeś swoim synom wielką nadzieję, że po występkach dajesz nawrócenie.

### Drugie czytanie

*Rzymian 8,26-27*

Bracia i siostry, Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, wie, że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą.

### Ewangelia

*Mateusz 13,24-30*

Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść: "Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza

przyszli i zapytali go: 'Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc się wziął na niej chwast?' Odpowiedział im: 'Nieprzyjazny człowiek to sprawił'. Rzekli mu słudzy: 'Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?' A on im odrzekł: 'Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza'''.

## Do refleksji

*"Czysty", "nieskazitelny" Kościół – ciągle powracająca pokusa, aby Kościół, wspólnotę wierzących, oczyścić z wszelkich "chwastów". Nawet apostołowie doświadczali ciągle takiej potrzeby ("Panie, czy chcesz, a powiemy, żeby ogień spadł z nieba i zniszczył ich?" Łk 9,54). Ta prastara potrzeba rozdzielania, szufladkowania, sprzątania stołu znajduje w dzisiejszej Ewangelii swoje umorzenie. Słudzy proponują wyrwać chwast, ale właściciel jest rozważny i pozwala obu wzrastać do żniw.*

*Pan troszczy się przede wszystkim o pszenicę. Dobremu ziarnu chce zachować wszelkie możliwości wzrostu i chce uniknąć bezmyślnego wyrwania go razem z chwastami. Inaczej niż jego słudzy, dostrzega on obietnicę, którą te małe ziarna zboża noszą w sobie, a nie bujność chwastów.*

*Podobnie jest ze wspólnotą wierzących. Kościół był od początku Kościołem złożonym z grzeszników i świętych. Gdzie zatem przebiega granica? Fanatycy byli zawsze kuszeni, aby wszelki chwast natychmiast usunąć. Prawdopodobnie wiedzą dokładnie, gdzie on się znajduje. Bóg jednak jest większy i łaskawszy. On może czekać. Każdemu daje szansę i pozwala iść własną drogą do końca. Dobro i zło, prawda i fałsz są bowiem ze sobą splątane. Każda nieprawda zawiera w sobie elementy prawdy i nie istnieje w pełni czysty i prawdziwy depozyt wiary. Także on naznaczony jest ludzką zawodnością i błędami. Podobnie w nas samych miesza się dobro ze złem i dlatego całe życie jesteśmy nastawieni na rozróżnianie w nas poruszeń dobra i zła. To, co odnosi się do nas, dotyczy także Kościoła, który składa się z pojedynczych osób. Również on wezwany jest do ciągłego rozeznawania prawdy i błędu, dobra i zła, pszenicy i chwastu. Nie jest jego zadaniem natomiast tworzenie czystego i doskonałego Kościoła, nastawionego na plewienie i niszczenie. To należy do Boga. W dniu żniw On będzie rozdzielał pszenicę od chwastu. Wówczas dowiemy się, być może ku naszemu zaskoczeniu, co jest pszenicą, a co chwastem.*

# 16. niedziela zwykła A



*Nie ma boga oprócz Ciebie,  
co ma pieczę nad wszystkim. (Mdr 12,13)*

## Pierwsze czytanie

*Księga Mądrości 12,13.16-19*

Panie, nie ma oprócz Ciebie boga, co ma pieczę nad wszystkim, abyś miał dowodzić, że nie sądzisz niesprawiedliwie. Podstawą Twojej sprawiedliwości jest Twoja potęga, wszechwładza Twa sprawia, że wszystko oszczędzasz. Moc swą przejawiasz, gdy się nie wierzy w pełnię Twojej potęgi, i karzesz zuchwalstwo świadomych. Potęgą władasz, a sądzisz łagodnie i rządysz nami z wielką oględnością, bo do Ciebie należy moc, gdy zechcesz. Tak postępując nauczyłeś lud swój, że sprawiedliwy powinien być dobrym dla ludzi. I wlałeś swoim synom wielką nadzieję, że po występkach dajesz nawrócenie.

## Drugie czytanie

*Rzymian 8,26-27*

Bracia i siostry, Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, wie, że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą.

## Ewangelia

*Mateusz 13,24-43*

Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść: "Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: 'Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc się wziął na niej chwast?' Odpowiedział im: 'Nieprzyjazny człowiek to sprawił'. Rzekli mu słudzy: 'Chcesz więc, żebyśmy poszli i zbrali go?' A on im odrzekł: 'Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza'".

Inną przypowieść im powiedział: "Królestwo niebieskie podobne jest do ziarenka gorczycy, które ktoś wziął i posiał na swej roli. Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, lecz gdy wyrośnie, jest większe od innych jarzyn i staje się drzewem, tak że ptaki przylatują z powietrza i gnieźdzą się na jego gałęziach". Powiedział im inną przypowieść: "Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasilo". To wszystko mówił Jezus tłumom w przypowieściach, a bez przypowieści nic im nie mówił. Tak miało się spełnić słowo Proroka: "Otworzę usta w przypowieściach, wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata. Wtedy odprawił tłumy i wrócił do domu. Tam przystąpili do Niego uczniowie i prosili Go: "Wyjaśnij nam przypowieść o chwacie". On odpowiedział: "Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn Człowieczy. Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa, chwastem zaś synowie złego. Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł; żniwem jest koniec świata, a żeńcami są aniołowie. Jak więc zbiera się chwast i spala ogniem, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pošle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słuca".

## Do refleksji

*"Czysty", "nieskazitelný" Kościół – ciągle powracająca pokusa, aby Kościół, wspólnotę wierzących, oczyścić z wszelkich "chwastów". Nawet apostołowie doświadczali ciągle takiej potrzeby ("Panie, czy chcesz, a powiemy, żeby ogień spadł z nieba i zniszczył ich?" Łk 9,54). Ta prastara potrzeba rozdzielania, szufladkowania, sprząwania stołu znajduje w dzisiejszej Ewangelii swoje umorzenie. Słudzy proponują wyrwać chwast, ale właściciel jest rozważny i pozwala obu wzrastać do żniw.*

*Pan troszczy się przede wszystkim o pszenicę. Dobremu ziarnu chce zachować wszelkie możliwości wzrostu i chce uniknąć bezmyślnego wyrwania go razem z chwastami. Inaczej niż jego słudzy, dostrzega on obietnicę, którą te małe ziarna zboża noszą w sobie, a nie bujność chwastów.*

*Podobnie jest ze wspólnotą wierzących. Kościół był od początku Kościołem złożonym z grzeszników i świętych. Gdzie zatem przebiega granica? Fanatycy byli zawsze kuszeni, aby wszelki chwast natychmiast usunąć. Prawdopodobnie wiedzą dokładnie, gdzie on się znajduje. Bóg jednak jest większy i łaskawszy. On może czekać. Każdemu daje szansę i pozwala iść własną drogą do końca. Dobro i zło, prawda i fałsz są bowiem ze sobą splątane. Każda nieprawda zawiera w sobie elementy prawdy i nie istnieje w pełni czysty i prawdziwy depozyt wiary. Także on naznaczony jest ludzką zawodnością i błędami. Podobnie w nas samych miesza się dobro ze złem i dlatego całe życie jesteśmy nastawieni na rozróżnianie w nas poruszeń dobra i zła. To, co odnosi się do nas, dotyczy także Kościoła, który składa się z pojedynczych osób. Również on wezwany jest do ciągłego rozeznawania prawdy i błędu, dobra i zła, pszenicy i chwastu. Nie jest jego zadaniem natomiast tworzenie czystego i doskonałego Kościoła, nastawionego na plewienie i niszczenie. To należy do Boga. W dniu żniw On będzie rozdzielal pszenicę od chwastu. Wówczas dowiemy się, być może ku naszemu zaskoczeniu, co jest pszenicą, a co chwastem.*